

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miejscu kwartalnie  
złp. 12 — miesięcznie złp. 4. — Nu-  
mer pojedynczy gr. 6.

N<sup>o</sup> 175

Prenumerata na prowincji z opłatą  
pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 28 Czerwca 1828 roku w Sobotę.

## Wiadomości Handlowe.

Giełda Warszawska dnia 27 Czerwca 1828 r.

Wexle.		Kurant Polski. żądano. płacon.		Gotowe pieniądze	Kurant Polski. żądano płacon.		Papiery.	Kurant Polski. pr. żąd. płacon.	
		zł.   gr.	zł.   gr.		zł.   gr.	zł.   gr.		zł.   gr.	zł.   gr.
Amszterdam za 250 zł. H. 2 m.		500	598	Złoto Polskie	—	—	Listy zastawne, za 100 złot.	82 25	82 15
Berlin 100 r. tal. 2 mies.		606	602	Imperjały	—	—	białe bez 1 2 i 3 kuponu		
ditto z kr. terminem		—	609	Assygn. Ros. 100 rubli	174	173 15	Assekuracje skarb. 100 złot.		74
Gdańsk, 100 tal. z kr. t.		906	904 15	Dukaty Hol. stare i sztuka	20 7	20 4	Obligacje hipoteczne		73
Hamburg, 300 m. k. 2 mies.		41 15	—	ditto nowe	20 9	20 6	Obligacje pragskie 100 złot.		74
London, 1 funt szter. 3 mies.		173 15	173	ditto austrjackie	20 3	19 28	Dowody kom. centr. likwid.		35
Petersburg 100 r. b. 1 mies.		492	—	Frydrychsdory	34 15	34 5	Zapisy drogowe		75
Paryż, 300 fran. 2 mies.		627	—	Pruski kurant 100 tal.	607	15			
Wiedeń, 150 zł. reń. 2 mies.		603	—						
Wrocław, 100 tal. z kr. ter.									

**WARSZAWA.** — Targ na wełnę w rynku Starego miasta odbywa się pomysłnie; tyle jej w różnych gatunkach przywieziono; że już pomieścić się nie mogła w nowej szopie i jest składana w sieniach przyległych kamienie. Z kupujących przybyło kilku zagranicznych a nawet jeden z sławnej fabryki sudańskiej.

### Cokolwiek o handlu wełny w Anglii.

Podług dokumentów położonych w parlamencie, dowód wszelkiej wełny zagranicznej w ostatnich 6 latach był następujący:

Roku		
1822	-	19,072,364 funtów.
1823	-	19,378,249 "
1824	-	22,572,617 "
1825	-	43,837,969 "
1826	-	15,996,715 "
1827	-	29,142,290 "

Okazuje się, że dowód ostatnich dwóch lat, wyjąwszy rok 1825, był najznaczniejszy. W październiku i listopadzie dowód był nadzwyczajnie wielki i tak dalece przewyższał zwyczajne potrzeby, że cena wełny znacznie spadła i dotąd nie podrosła. W lutym, marcu i kwietniu pokup na wełnę był znaczny, tak dalece, że z ogromnych zapasów wełny niemieckiej na składach będącej, zaledwie 6 lub 7000 cennarów pozostało; więcej przynajmniej jak teraz niemasz jej tutaj. W teraźniejszym miesiącu ucichło prawie zupełnie dopytywanie się o wełnę, a jeżeli co odejdzie, to nie w wielkiej ilości i ogranicza się na najtańszych, najlepszych i najwięcej poszukiwanych gatunkach. Od 1 stycznia aż dotąd wprowadziło:

Do Londynu	7000 balli wełny niemieckiej.
—	4000 — — hiszpańskiej.
— Hall	5000 — — niemieckiej.

Trudniącym się handlem wełny niemożna dosyć polecać aby o-

stróżnemi byli w kupnie, bo wszystko zapowiada, że na wysokie ceny liczyć niemożna; chcąc mieć jaką korzyść, trzeba szukać kupna uniarkowanego. Wełny grubej i tustej niefubią tutejsi fabrykanci i w ten czas tylko nabywają gdy stosunkowo tanio dostać jej mogą. Kto w Anglii chce dobrze sprzedać wełnę, niechaj dobiera krótkowłosej i cienkiej. Właściciele owczarni starają się w parlamencie o podwyższenie cła wchodowego na wełnę, lecz nie nieskutają bo rzekł ile się zdaje nie życzy sobie tego. (z listu pis. z Lond. w m. czerw.)

## Wiadomości krajowe i Zagraniczne.

**KRÓLESTWO POLSKIE.** — Warszawa. — (Artykuł nadesłany). — W miesiącu zeszłym wyszedł z druku w 1 tomie in 8vo Zbiór praw i przepisów stemplowych, w czasie od dnia 23 grudnia 1811 roku, do dnia 10 kwietnia r. b. wydanych, obejmujący obok Skorowidza alfabetycznego czynności przepisom stemplowym podległych, prawa stemplowe dziś obowiązujące, treściowe objaśnienia tychże praw, oraz taryfę liczbową opłat stemplowych i instrukcją dla składów i dystrybucyj stemplowych. Ułożenie zbioru rzeczonoego jest pracowite i traktne, wydawca potrafił uniknąć sprzeczności zbyt często napotykanych w pojedynczych przepisach stemplowych. Położony na początku dzieła spis alfabetyczny czynności stemplowi podlegających, lub od stempla wyłączonych, ułatwia wyszukanie właściwego przepisu, samo bowiem nazwisko czynności sporządzić się mającej, lub pod kwestją będącej, dostateczne jest do



wskazania właściwego przepisu i ceny stempla za środkującym skorowidzem.

Dzieło to uczyniwszy zadosyć wielu życzeniom, rzeczywiście jest użyteczne, i wydawca uczynił usługę publiczną, zebrawszy wielką liczbę dotychczasowych objaśnień i przepisów stemplowych w jednym niewielkim, którego druk drobny i piękny, tabele kosztownie, a całe dzieło pracowicie ułożone. Cena przeto złp. 7 gr. 15 w stosunku tego jest dosyć mierzna, a bardziej że dogodniej jest kupić dzieło tyle użyteczne, niż płacić kary kontrawencyjne najmniej złp. 6 wynoszące i jeszcze nieposiadać znajomości przepisów, z których kary wynikły. — W Warszawie d. 27 czerwca 1823 r. — J. W. O. Rej. Kan. Ziem. W. M. — K. B. Patron Tryb. Cyw. W. M.

— *Z Opola nad Wisłą.* Umarł tu 3 b. m. X. Erazm Sokołowski exprowincjał zgromadzenia XX. Pijarów w 74 roku życia. Młodsze lata poświęcił edukacji publicznej jako professor w Złoczowie, Warężu, Wieluniu, Lwowie, Chełmie, Opolu, gdzie był 17 lat rektorem i na kilka dni przed śmiercią drugie prymicie odprawił. Obrany prowincjałem w roku 1800 prowincji Galicyjskiej, sprawował tę godność chwalębnie przez 3 lata. W ową to epokę z upoważnienia biskupa słuchał examinów z Teologii księży świeckich. 6 lat ostatnich poświęcił spoczynkowi i Bogu. Zdobiła go nauka, rozsądek i rzadka dobroć, która mile wspomnianą będzie od jego współbraci i parafjan Opolskich.

**ROSSJA.** — Urządzenie tyczące się praw autorów i tłumaczy jest treści następującej: „Każdy autor lub tłumacz dzieła ma doniego wyłączne prawo przez ciąg swojego życia. Dzieło bądź w rękopismie, bądź drukowane, którego autor nikomu nie sprzedał, nie może być sprzedane na zaspokojenie wierzycieli, ani za życia autora, ani po jego śmierci, chyba w ten czas kiedy się to zgodzi z wolą autora. W razie, gdyby zięgania na zaspokojenie długów, lub wskutku bankructwa była sprzedawana, rękopisma w niej zakupione, ten tylko nabywać może, który się zobowiąże dopełnić warunki objęte w umowie z księgarzem. Prawo ogłaszania drugiego wydania jest wypadkiem poprzedniej umowy między autorem i wydawcą. Jeśli nie było umowy na piśmie, autor, wydawca lub ich successorowie, mogą ogłosić powtórne wydanie po upłynięciu lat pięciu od daty pozwolenia cenzury. Bez względu na poprzednią umowę wolno jest autorowi ogłaszać powtórne wydanie, jeśli w dwóch trzecich częściach dzieła poczynił zmiany, lub formę jego zupełnie przeistoczył. Prawni successorowie autora mają prawo ogłaszać i sprzedawać dzieła pozostałe po ich spadkodawcy przez lat 25, jeśli autor inaczej nie rozporządził. We 25 lat po śmierci autora, dzieła jego stają się własnością publiczną. W tym przeciągu czasu niewolno jest nikomu przedrukowywać dzieła bez pozwolenia autora, ani sprzedawać dzieł jego za granicą przedrukowanych, ani przedrukować częściami pod jakim bądź pozorem, chociażby wyciągi jednego arkusza nie wynosiły. Dozwala się wszakże jeden wyciąg, aby tylko nie przenosił arkusza. Dozwala się przytaczać wyjątki w dziełach nie politycznych, aby tylko te wyjątki mniejsze były od połowy tekstu samego dzieła. Wolno jest ogłaszać tłumaczenia dzieła wydanego w Rossji, ale zabrania się dołączać do nich sam tekst. Wszelako autorowie dzieł naukowych sami tylko mają prawo ogłaszać ich tłumaczenia jeśli zaowiedzą woryginalie że zamiarem ich jest przywieść do skutku tłumaczenie w przeciągu dwóch lat. Xęgarz lub wydawca postępujący w brew tych przepisów, zapłaci podwójną sumę kosztów druku 1200 exemplarzy, licząc każdy exemplarz dwa razy tyle, za ile je sprzedawał, nie zichowujący tych przepisów; oprócz tego całe wydanie nieprawnie wydrukowane skonfiskowane będzie na rzecz wydawcy prawnego; dwie trzecie części kary, dostają się jemu, a jedna trzecia część administracji opieki. Przepisy te nie służą dla autorów którzy się nie stósują do urzędzeń cenzury. Służą one również towarzystwom uczonym.“ — W kraju Kozaków dońskich wysłano w roku zeszłym do rozmaitych miast na sprzedaż 2,950 baryłek wina, każda po 40 do 46 wiader; na miejscu sprzedano 300 baryłek, a zbutelkowano 1,000 baryłek. Mieszkańcy narzekają na mały odbyt i przypisują tę okoliczność konkurencji win krymskich. — Pszczoła północna donosi, że księżna Barclay de Tolly wdowa po jenerale feldmarszałku tegoż nazwiska, zakończyła życie w Dorpacie dnia 18 maja. — Przez najwyższy ukaz pod dniem 8 kwietnia, na zaświadczenie J. C. Mości Cesarzewicza wielkiego księcia Konstantego, o gorliwości ku służbie, najłaskawiej udarowany brylantowanymi znakami orderu S. Anny 2 klasy, Marszałek powiatu Brasławskiego Wawrzecki. — Przez najwyższy ukaz pod dniem 16 kwietnia, najłaskawiej udarowany brylantowemi znakami orderu S. Anny 2 klasy, professor zasłużony cesarskiego uniwersytetu wileńskiego Malewski. (G. P.)

**ANGLJA.** — Na posiedzeniu izby wyższej dnia 10 czerwca, naradzano się w dalszym ciągu nad sprawą katolików irlandzkich. Earl Haddington sądził, że przypuszczenie Irlandczyków do używania praw obywatelskich, zmieniliby i uczyniło szczęśliwymi Irlandczyków, gdy tymczasem terazniejsze większej części ich ludności położenie, przechodzi miarę wszelkiej cierpliwości ludzkiej, a Irlandczycy nie mogą go znieść i nie zniesą go. Lord Falmouth sprzeciwiał się wnioskowi, jako niezgodnemu z konstytucją angielską najprzedniejszą (były jego słowa) w całej Europie. Kiedy mamy, rzekł dalej, króla protestanckiego i protestanckie następstwo tronu, zatem tak wyższą jak niższą izbę winniśmy mieć protestancką. Xiążę Sussex obstawał za sprawą katolików i sądził, że zasady konstytucji angielskiej wymagają, izby z ustaniem przyczyn, ustały także prawa będące ich skutkiem. Duch wieku ręczy za to, że przyczyn owych już niema. Lord kanclerz nie był temu przeciwny, izby że zmianą okoliczności i praw nie można było zmieniać, ale radził, aby w tej mierze największą zachować ostrożność. Anglja niema rękojmi że na przyszłość nie stanie się dla niej Irlandja niebezpieczną, owszem, że zgromadzeń ich ludu i duchowieństwa, przeciwnie wnosić można. Lord Plunket broił wniosku. Xiążę Wellington wyraził się w ten sposób: „Pragnę aby rzecz ta ukończyła się spokojnie, ale zanim głosować będę za usamowolnieniem, muszę pierwiej widzieć rekojmie bezpieczeństwa kraju. Terazniejsze środki ochraniające bezpieczeństwo kościoła i



kraju są konieczne, a ograniczenia katolików niedadzą się od nich oddzielić. Nie dla dogmatycznych, ale dla politycznych przyczyn odmawiany katolikom usamowolnienia. Luba odczuciła wniosek o potrzebę naradzania się nad sprawą katolików uczyniony. (G B)

**PORTUGALJA.** — z Lizbony dnia 28 maja. — Zapewniają, że generał porucznik Lavilez który na ustroniu mieszkał, niemniej byłby generał i deputowany Claudio wstąpił napowrót do wojska, popierającego juntę w Oporto. — Mówią że kilka pułków na których wierność polegał rząd D. Miguela, podało się pod rozkazy tymczasowego rządu. Korpus ochotników tworzący się z rozkazu Don Miguela liczy dopiero 800 ludzi. — Do Viana posłano 20 officerów i 2,000 sztuk broni dla uzbrojenia stronników Don Miguela w prowincji Trasmontes. Podobnie posłano emissariuszów do innych prowincji. — Dnia 27 maja uwiezono wszystkich officerów pułku 8 strzelców, 16 piechoty i 5 jazdy; ostatni pułk zupełnie rozwiązano, a konie dano zandarmom. — Mówią że ciało dyplomatyczne ma zamiar wyjechać do Oporto. — W porcie lizbońskim znajduje się teraz 6 angielskich okrętów wojennych, 2 francuskie, 1 duński, 1 szwedzki i 1 holenderski. Hiszpanów którzy w Portugalji szukali schronienia, i w Abrantes wyznaczone mieli miejsce pobytu, przeprowadzono teraz do Lizbony. — Dekret Don Miguela stanowiący utworzenie korpusu ochotników jest osnowy następującej: „Znaczna liczba osób oświadczyła dobrowolnie gotowość podniesienia broni w mojej sprawie i w obronie ojczyzny; chcąc im zatem okazać niewątpliwy dowód wysokiego szacunku mojego i szlachetnego użytku ich prawnej i bohaterkiej ofiary, uznałem za rzecz przyzwoitą rozkazać i niniejszem rozkazuję aby osoby te łączyły się z wojskiem, którego naczelnie dowództwo sam obejmuję. Oprócz tego ma być utworzony korpus ochotników złożony z 2692 ludzi, którzy wykupują się swoim kosztem w mundury strzelców i nazywać się mają ochotnikami królewskimi. Mieszkańcy którzy dla wieku, albo zatrudnień nie mogą się z Lizbony oddalić, będą podzieleni na gwardje miejskie pod nazwiskiem kompanij ochotników królewskich; obowiązkiem ich będzie wspierać policję dla utrzymania spokojności publicznej, przez czas nieobecności załogi.” W pałacu Ajuda dnia 26 maja 1828. — *Infant rejent.*

**TURCJA i GRECJA.** — Podział Grecji na prowincje i departamenta, rozciąga się tylko do tych części, które są już oswobodzone; wmiarę pomyślnego postępu oręża greckiego, przybwać będą nowe departamenta. W Achai mają jeszcze Turcy twierdzą Patras, w wyższej Messenji Nawaryn, Modon i Koron, ale twierdze te są tak zamknięte iż nie przerwą biegu administracji. Peloponez podzielony jest na 7 departamentów. Pierwszy zwany Argolid, obejmuje prowincję Argos, Nauplią niższą, Achaję i Korynt. Drugi zwany Acha obejmuje prowincję, Calavrita, Vostizza i Patras. W trzecim departamencie zwanym Helis, połączone są zachodnie części prowincji Gastuni i Pyrgos. Czwarty departament wyższej Messenji, obejmuje zachodnią część Arkadii, Nawaryn, Modon i Koron. Piąty departament niższej Messenji, łączył zachodnią część prowincji Calamata, Emblacjes, Andrusse, Leondari, małej i zachodniej Ma-

iny. W szóstym departamencie, zwanym Lakonja, znajdują się prowincje wschodniej Mainy, Malvazji, Mistry i Prasto. Siódmy departament nazywa się Arkadją i obejmuje prowincje Phanare, Carytajna, Trypolizza i S. Piotra. Wyspy podzielone są na sześć departamentów. Departament północny Sporadów łączy w sobie wyspy: Skiathos, Scopelos, Skyros, Heliodyrony, Ipsare i należące do niej wyspy. Do drugiego departamentu zwanego wschodniemi Sporadami liczą się wyspy Samos, Kalimnos, Leros, Patmos i Ikary. Trzeci departament zachodnich Sporadów, posiada wyspy Hydra, Spezzia, Egina i Salamis. W czwartym departamencie północnym Cykladów objęto wyspy: Syra, Seriphos, T. termina, Zea Andros, Timos i Mokonos. W piątym środkowych Cyklad departamencie, wyspy Naxos: Paros, Jos, Sikinos, Policandon, Milos, Tmilos i Siphnos. Nakoniec w szóstym zwanym, południowemi Cykladami, znajdują się wyspy Santoryni, Anaphi, Astipalaea, Bassos i Karpathos. (G B.)

## Wiadomości Naukowe.

*Kilka uwag z powodu artykułu W. Bergera o kartoflach.*

W numerze 159 Gazety Polskiej wyczytałem uwagi o kartoflach przez W. Bergera dziedzica dóbr Podlesia napisane, gróntownym rzeczy rozbiorem napiętnowane.

W dzisiejszych czasach, kiedy stósunki handlowe nową przybrały postać, kiedy widoki dla odbytu zboża naszego za granicą, zupełnie ustały, i kraj nasz już tylko na wewnętrznych źródłach pomyślność swoją gróntować może; w obecném więc położeniu, całe dążenie przemysłu rolniczego do tego punktu skierowane być powinno, i w tym celu podawane uwagi, jako szczeropatryjotyczne, z chęci rzetelnej przysłużenia się radą bezinteresowną pochodzące, za chwalebne i poważania godne uważać należy.

Byłem zawsze tego przekonania, że sprowadzenie kartofli do Europy, było dla naszego kraju początkiem upadku handlu zbożowego; utwierdziłem się w zdaniu mojem, i zgadzam się z szanownym autorem wyżej wspomnionej rozprawy, że rozkrzewienie w kraju naszym rośliny tej, która zewnątrz tyle nam zaszkodziła, teraz same wnętrzności jego gryzie i pożera. Jeśli bowiem uznamy tę zasadę w ekonomii politycznej, której prawdę nowszemi czasami gróntownie dowiedziono; że nienależy starać się bezwzględnie o powiększenie masy pracy, ale razem i o powiększenie, a przynajmniej utrzymanie w równowadze jej wartości; czyli, że powiększająca się nieskończenie, i bez żadnego stósunku do konsumcji, produkcja, dla samejże pracy jest szkodziwą, dla kraju zgubną: wypadnie może w rezultacie, że do zatamowania złego, z tegoż źródła pochodzącego, zaniechanie uprawy kartofli w naszym kraju, pierwszym i niezbędnym będzie warunkiem. Takie przedsięwzięcie byłoby mniej śmiałe, a równie rozropne, jak owe w Anglii, kiedy dla zboża zagranicznego zamknięto porty.

Do światłych uwag szan. autora to mogę dodać, że niepodobna żądać po właścicielach ziemi zmniejszenia



nprawy tej rośliny, bo trudno ogólne i zgodne przekonanie wymóc tam, gdzie korzyści szczególne są na widoku; życzyć owszem należy, ażeby przedmiot ten zwrócił uwagę samego rządu, tak usilnie zamującego się pomyślnością kraju. Wszakże sposoby pozbycia się tej rośliny, stopami n. p. a najprzód, zakazem palenia gorzałki z kartofli, dalej ograniczeniem włóscian, potem dworów, w sadzeniu kartofli, są w ręku rządu i światłem jego miarkowałyby się mogły.

Szanowny autor rozprawy o kartoflach, objawiając skromnie myśli swoje i daleki od zarozumienia oświadcza, że z ukontentowaniem czytać będzie uwagi przeciwnie. Oby uwagami temi kierowały te same chęci i uczucia, jakimi autor był przejęty! — Góra 6c dnia 20 czerwca 1828 roku. S. J.

### Rada dla osób

dotkniętych febrą przerywaną (*Intermittente*).

Febra przerywana jakakolwiek jest jej cecha, ukazuje się w teraźniejszym roku tak często i tak uporczywie, że podany środek leczenia tej plagi sposobem prostym i niekosztownym, zdaje się być prawdziwym czynem ludzkości. Pewny szanowny doktor niedawnymi czasami radził osobom konstytucji zimnej, leniwiej i zatwardziałej, aby używały białej gorczycy sprawującej gorącość, energią i wolność żołądka. Lekarstwo to wielu osobom korzystnie posłużyło, a jeżeli zaszkodziło niektórym, to pochodzi ztąd, że go nie używały osoby jednej z konstytucji 3ch wyżej wymienionych. Toż stanie się z każdym lekarstwem, jeżeli go zechcemy zrobić uniwersalnem, bo jak mówią (Francuzi), że niemasz lekarstwa na wszystkie choroby, tak jak nie ma takiego siodła co by się na wszystkie konie przydało. Ja, podobnie jak mój szacowny kolega, radzę osobom mającym febrę przerywaną, aby się udały do korzennych sklepów. Tam dostaną za kilka groszy pieprzu czarnego w ziarnkach, który im posłuży za pewne i niezawodne lekarstwo na febrę. Pieprz ten zastąpi miejsce chinu, jeżeli ta będzie za drogą lub też w skutkach zawiedzie. Mający febrę zażyje pierwszego dnia 9 ziarenek pieprzu w 3 dozach, to jest, zaraz zrana po śniadaniu 3, w południe po zjedzeniu obiadu 3, a na wieczór, lecz zaraz po kolacji ostatnie 3 ziarna. Nazajutrz zażyje znów 3 razy przez dzień jak dnia poprzedzającego, ale z tą odmianą, że weźmie na raz po 4 ziarna, czyli 12 przez dzień. Tak codziennie doda do każdego razu po 1 ziarnie czyli po 3 nadzień więcej jak dnia poprzedniego, aż febra zupełnie ustanie. Gdy nastąpi, nie należy jeszcze poprzestać zażywania tego lekarstwa przez dni 12 jeżeli chory miewał febrę co 4ty dzień, zaś przez dni 18, jeżeli ją miewał co 3ci dzień, a jeżeli ją miewał co dzień, tedy przez dni 24 po ustaniu febry jeszcze przyjmowanie lekarstwa kontynuować należy. Lecz w czasie kontynuowania lekarstwa, już po ustaniu febry, weźmie się tylko po jednym ziarnie więcej na raz czyli po 3 więcej na dzień, ile się wzięło w dniu tego w którym febra ustąpiła. Dieta jaką przy używaniu pieprzu zachować należy, jest zwyczajna; to jest przyjemna i pożywna. Zakazuje się tylko używanie wszystkich korzeni, kawy, herbaty i wódki, a natomiast wolno używać piwa i wina. Agitacja jest potrzebna ale mierna, szczególnież zaś chronić się trzeba zaziębienia. Doświadczenie nauczyło, że lekarstwo

to jeszcze i z tego względu jest bezpieczniejszem od chinu, że można go bez żadnej obawy używać w ten dzień gdy nastąpić ma febra, a nawet można i podczas jej bytności. Lekarstwo to nie działa zbyt prędko; febra nie ustaje raptownie, owszem paroxyzmy powoli ustępują, aż chory przychodzi do najlepszego stanu zdrowia. Może się komu zdawać będzie, iż używanie pieprzu codziennie i w coraz powiększonej dozie, powinno sprawić rozpalenie, pragnienie i zatwardzenie; takie bowiem jest powszechne mniemanie o pieprzu w dziełach gastronomii; lecz w istocie rzecz ma się inaczej, krew zostaje spokojną, pragnienia nie ma, a żołądek wolny. Słowem, przychodzi się do zdrowia nie czując żadnego działania lekarstwa i niewiedząc jakim sposobem. Uważać atoli należy na następujące okoliczności: ponieważ febra wszczynać się może zarówno czy to w ten czas gdy żołądek obciążony jest nieczystymi materiałami, czy też gdy zupełnie jest wolny i oczyszczony, co łatwo poznać można po stanie języka i po apetycie, czyli tak jest lub nie; a ztém chory zwrócić ma najprzód uwagę na stan żołądka i wewnętrzności, jeżeli te nie są czyste trzeba wprzód wzięść na womity lub na rozwolnienie, jeżeli zaś żołądek jest czysty można zaraz zażywać lekarstwa. W prawdziwe działanie pieprzu nie potrzebuje żadnego pośrednictwa, i zażycie onego w każdym razie jest niewinne i nieszkodliwe, lecz sam rozsadek radzi postąpić tak jak dopiero co wzmiankowałem, atoli gdyby febrze towarzyszył jeszcze inny niebezpieczny symptomat, co także jest dość pospolitem, wówczas bez żadnej zwłoki przystąpić należy do użycia pieprzu. Jeżeli doświadczenie moje nie dosyć zasługuje na zaufanie publiczności, tedy odwołać się mogę do powagi doktora i profesora Franka z Wilna. Sławny ten doktor używał tylko pieprzu do leczenia febry przerywanej, a kilka tysięcy kuracji szczęśliwie ukończonych przez niego i przez jego kolegów, którzy się z doświadczeniem sławnego lekarza stowarzyszyć raczyli, postawiły pieprz w pierwszym rzędzie niechybnych i nieszkodliwych antifebrowych lekarstw. Mówmy teraz o nadużyciach tej substancji w naszych stołowych przyprawach. Możnaż teraz zaprzeczyć że wszelkie strawy pieprzne są prawdziwą medycyną, kiedy widzimy że ta aromatyczna substancja tak jest mocną iż pokonać zdoła słabość, niekiedy bardzo wielką. Niech więc to posłuży także na poparcie zdrowej rady jaką daje homeopathia, ażebyśmy wszelką medycynę zwrócili aptekom, a tylko prostych i zdrowych pokarmów używali za strawę. Dodajmy tu jeszcze, że medycyna w niedostatku innych lekarstw wynalazła sposób do pokonania febry przerywanej; opierającej się chinie, przez użycie pieprzu. Empiryzm jest ojcem tego cudu, a homeopathia która jest empiryzmem na rozumie opartym, usprawiedliwiła go, dowodząc, przez doświadczenie na zdrowym człowieku działaniem, że ta substancja (pieprz) może przeistoczyć najlepszy stan zdrowia na febrę przerywaną. Odsyłam do osobistego przekonania w obecnej materji która może także będzie polem sprzeczek dla osób tych, co zwykli wszystko odrzucać, oczem niepoświadczenia ich własne zmysły.

Dr. Bigel, lekarz

J. C. M. Wielkiego Xięcia Cesarzewicza.

Witro z powodu uroczys: święta gazeta polska niewyjdzie

Teatr narodowy, Dziś kom. Pastorylli-zpańskie i balet Myśliwi,